Opłata pocztowa uiszczona gotówką
Nr. 223. Lwów, Piątek dnia 21. Września 1923. Rok XLI.

PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 90.000 Mkp. z dostawą do domu 100.000 Mkp., z przesyłką w Polsce 100.000 Mkp., w innych państwach 130.000 Mkp.
CENA NUMERU 4000 Mkp.
Konto czekowe P. K. O. 140.561.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz milimetrowy wynosi: Zwyczajny za tekstem 1000 Mk. Nadesłane 3000 Mk. Nekrologja 2500 Mk. Na pierwszej kolumn. 5000 Mk. Przed kron. i w rubryce „Repertuar" 4500 Mk. Po kron. i kom. 4000 Mk. Dział ekonom. 5000 Mk. Drobne ogł. za każdy wyraz 500 Mk. Paski na kolumn. tekstow po 4000 Mk. Ogłoszenia zagran. o 50% drożej.

REDAKCJA ul. Ossolińskich l. 15. ADMINISTRACJA ul. Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje między godziną 5—6. — Adres telegr. „Kurjer" Lwów. — Rękopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19. Od 10 wieczór telefon 874.

Nakładem Spółki Wydawniczej „Kurjera Lwowskiego". Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Zadania gospodarcze.

Licząc się z koniecznością dostosowania polityki ekonomicznej do żywotnych potrzeb gospodarczych kraju, rząd przygotowuje obecnie cały szereg posunięć o niezmiernem znaczeniu dla dalszego rozwoju ekonomicznego Rzeczypospolitej. Dotyczą one zarówno zewnętrznej polityki gospodarczej państwa jak i reorganizacji polityki wewnętrznej. Długi czas spychana na dalszy plan sprawa ekspanzji handlu polskiego na wschód tj. w kierunku Rosji wejść ma obecnie na tory zapobiegliwszego traktowania niż dotychczas. Jakkolwiek trudno jeszcze myśleć o podjęciu normalnych stosunków handlowych z Rosją, nieodzowną rzeczą wydaje się jednak porzucenie dotychczasowej polityki biernej powściągliwości.

Ewolucja gospodarcza, którą przechodzi Rosja sowiecka i której wytyczną jest systematyczna dążność do poprawy bilansu handlowego oraz do pogłębienia stosunków z kapitalizmem i życiem gospodarczem Europy, stwarza dziś cały szereg możliwości handlowych, których Polska nie może i nie powinna zaniedbywać. Dotychczasowe nasze stosunki handlowe z Rosją rozbijały się o chiński mur nieprzezwyciężonych zdawałoby się trudności. Ze względu jednak na niezmierne znaczenie, które dla naszego dalszego rozwoju gospodarczego posiada rynek rosyjski i stojący za nim potężny rynek wschodni wogóle, podjąć trzeba dziś realne próby, zmierzające do stopniowego bodaj uchylania tych trudności. Bierne wyczekiwanie na ostateczną konsolidację stosunków w Rosji, w szczególności na definitywne bankructwo dzisiejszego rządu sowieckiego nie zaprowadzi nas do tego celu. Przemysł i handel nasz, coraz bardziej odczuwający ogólno europejski kryzys gospodarczy w razie zainicjowania stosunków handlowych z Rosją nabrać mogłyby szerszego tchu i zyskać w ten sposób nową energję, która tak nieodzownie potrzebną im będzie dla odpornego przetrwania kryzysu sanacyjnego.

Niechybnie zaś kryzys ten wyłoni się z chwilą stabilizacji waluty i wywoła szereg poważnych zaburzeń gospodarczych. Dążenie rządu więc, zmierzające do zapoczątkowania zwrotu w dziedzinie dotychczasowej polityki gospodarczej wobec Rosji poczytywane być musi jako akt równie celowego jak koniecznego realizmu ekonomicznego.

Nakaz tego samego realizmu ekonomicznego przywodzić ma również układom, które w najbliższej przyszłości podjęte zostaną w sprawie rewizji polsko francuskiego traktatu handlowego.

Nic innego właśnie jak postulat dalej jeszcze sięgającego pogłębienia stosunków gospodarczych państwa naszego z zaprzyjaźnioną Francją, zniewala oprzeć traktat ten na zasadzie wzajemnego największego uprzywilejowania. Dotychczasowa tj. pierwsza nasza umowa handlowa z Francją nie czyniła jednak zadość temu postulatowi wskutek czego cały szereg czołowych

Dzisiejszy numer „Kurjera Lwowskiego" zawiera:

Polska będzie zaopatrywać Austrję w żywność i opał.

WYWÓZ WĘGLA I NAFTY DO AUSTRJI.

Warszawa. (AW). Podpisano umowę między rządem austrjackim, a polskim, której treścią jest unormowanie sprawy wywozu środków aprowizacyjnych do Austrji, przedewszystkiem węgla i nafty.

UMOWA ARBITRAŻOWA.

Warszawa. (PAT.) Wczoraj odbyła się konferencja polsko-austrjacka, o której wyniku, podaje ministerstwo spraw zagranicznych następujący komunikat: Z okazji pobytu kanclerza Austrji zaprojektowano umowę arbitrażową między Polską a Austrją. Umowa ta przewiduje załatwienie w przyszłości sporów mogących ewentualnie wyniknąć między Polską a Austrją. Oprócz tego podpisano protokół dotyczący zawarcia w najbliższej przyszłości konwencji konsularnej, podjęcia rokowań. w sprawie wiz i taks paszportowych oraz w sprawie zwrotu kosztów leczenia obywateli polskich w szpitalach austrjackich.

Rewolucja komunistyczna w Bułgarji.

Wiedeń. (PAT.) 19 września. „N. Fr. Presse" z Belgradu: Dziś rozeszły się tu wiadomości, że w Bułgarji wybuchła kontrrewolucja. Według tych informacji chłopi i komuniści wywołali w wielu miastach zaburzenia, celem obalenia rządu, przyczem przyszło do starcia. Potwierdzenia tej wiadomości dotychczas niema.

Bułgarskie poselstwo we Wiedniu określa pogłoski o kontrrewolucji w Bułgarji jako zupełnie nieuzasadnione. Jak wiadomo, rząd bułgarski występuje energicznie przeciw komunistom, którzy w ostatnich czasach, czynili bezskutecznie wysiłki, by wywołać zamieszanie. Rząd czyni wszystko, by w kraju utrzymać spokój.

4 dywizje włoskie otoczyły Fiume.

Jugosławia zamierza oddać sprawę Fiume sądowi Ligi Narodów.

Berlin. (AW). Z Rzymu donoszą, że w okolicach Rjeki skoncentrowano 4 dywizje i znaczne oddziały faszystów. W zagranicznych kołach politycznych wojskowe operacje włoskie wywołać miały senzację. Istnieje obawa, że Mussolini chce sobie zabezpieczyć Rjekę przed wystąpieniem Ligi Narodów w tej sprawie.

KOMPLIKACJE W SPRAWIE FIUMY.

Belgrad. (PAT). 19. września. Wiadomość o akcji włoskiej w Rjece wywołała w tutejszych kołach podniecenie. Dzienniki wzywają rząd, by sprawę Rjeki wytoczył natychmiast na międzynarodowem forum do zadecydowania.

Podwyżka taryf kolejowych.

Warszawa. (AW). „Rzeczpospolita" donosi, że min. Szydłowski zgodził się na wniosek min. kolei o **podwyższenie taryf kolejowych od 1. października. Podwyżka w wysokości około 100 procent obejmie zarówno taryfy osobowe jak i towarowe** i zastosowaną będzie w sposób ryczałtowy bez indywidualnego rozgraniczenia taryf towarowych poszczególnych **artykułów.**

artykułów naszego wywozu albo wcale nie albo też okrężnie tylko tj. za pośrednictwem Niemiec, Anglji etc. docierać mógł do Francji. Bezpośredni dostęp ich atoli uniemożliwiał brak najniższej taryfy celnej, co powodowało iż np. cynkowa blacha polska wysyłana via Anglja opłacała przy przywozie do Francji znacznie niższe cło niż blacha wysyłana bezpośrednio z Polski. Zamiast więc bezpośredniej wymiany towarowej, traktat sprzyjał raczej niepożądnej kurateli uprzywilejowanych pośredników. Planowana obecnie rewizja umowy, niechybnie położy kres tym niepożądanym anomaljom, tembardziej, iż raczej hamowały one, niż ułatwiały wzajemne zbliżenie gospodarcze, będące prawie elementarnym celem każdego traktatu.

Troska jednak o reorganizacje podstaw dotychczasowej polityki gospodarczej państwa zniewala oczywista do niesienia zapobiegliwej pieczy o uodpornienie fundamentów wewnętrznej gospodarki. Przedewszystkiem na czoło wysuwa się z jednej strony postulat dalszego wydatnego podtrzymania i wzmożenia produkcyjnych sił kraju, z drugiej zaś energicznego sparalizowania wszelakich wynaturzeń, które pogłębiają anarchję gospodarczą i prowadzą do hegemonji pasożytniczej spekulacji oraz do rozpanoszenia się dalszej sztucznej drożyzny, rażąco kontrastującej zarówno z dobrymi wynikami bilansu handlowego jak i z osłabioną siłą płatniczą szerosfer niezamożnej ludności.

Rząd obecny rozpoczął wprawdzie walkę z drożyzną pod znakiem policyjnych metod. Szybko jednak mógł się oczywista przekonać iż półśrodki administracyjne są kiepskim narzędziem ratunku. Obecnie też rząd stara się pogłębić metody walki i oprzeć je na racjonalniejszych podstawach gospodarczych a więc ograniczyć przywóz artykułów zbytku, utrudnić zużywanie kredytów państwowych na cele spekulacyjne i zwiększyć dopływ artykułów pierwszej potrzeby do ważniejszych ośrodków miejskich a to w drodze układu z grupami odnośnych producentów.

W ostatnich czasach na tle zmian konjunktur produkcji rolniczej wyłoniła się również konieczność uwzględnienia postulatu równowagi między produkcją wsi i miast, ściślej zaś mówiąc: przemysłu i rolnictwa. Ponieważ ceny wyrobów przemysłowych podrożały ostatnio w wybitniejszym stopniu niż ceny płodów rolniczych, sfery rolnicze domagają się możliwości wywozu swoich artykułów zagranicę, tembardziej iż według statystycznych obliczeń rządowych tegoroczne plony dały pokaźną nadwyżkę zboża ponad potrzeby rynku wewnętrznego. — Przypuszczać jednak należy iż rząd pouczony smutnemi doświadczeniami zeszłorocznej, również przecie pomyślnej kampanji zbożowej nie pójdzie po linji zbyt pochopnego wywozu zboża w stanie surowym, przysporzyłoby to bowiem korzyść producentom rolnym, wywołałoby nową falę drożyzny w ośrodkach miejskich a temsamem dałoby i sferom rolniczym powód do nowych protestów przeciwko dalszej drożyźnie na miejskich właśnie rynkach przemysłowych.

Dr. H. S.

Jakim jest prezydent Ameryki.

(Od naszego korespondenta).

Nowy York, we wrześniu.

Nowy prezydent Stanów Zjednoczonych, John Calvin Coolidge, uchodzi za „człowieka milczącego“. Na wszystkie bowiem zadawane mu pytania odpowiada krótko: „tak“, albo „nie“. Nie lubi wdawać się w rozprawy, a rzadko kiedy zabiera głos w sprawach takich, o których nie jest poinformowany dostatecznie.

Urodzony i wychowany na farmie, Calvin Coolidge, sam szedł przez życie. Pracował początkowo na własne utrzymanie, pomagając sobie w ten sposób do ukończenia wydziału prawnego w jednem z kolegjów w stanie Massachusets a skoro kolegjum ukończył i otrzymał dyplom, otworzył zaraz biuro adwokackie w mawodzeniem praktykował jako adwokat. łem miasteczku Northampton, Mass., gdzie z po-

O Coolidge'u krąży już dzisiaj kilka anegdotek, a mianowicie: do swojej obecnej żony, gdy była jeszcze panną Coolidge chodził przez dwa lata, nie mówiąc jej ani razu o małżeństwie; pewnego atoli wieczoru wpadł do jej mieszkania i powiedział: „słuchaj! żenimy się jutro!“ To dowodzi, że decyduje się szybko, myśląc przedtem o danej rzeczy przez dłuższą chwilę.

Coolidge wsławił się w Ameryce jako gubernator st. Massachusets. W tym czasie wybuchł strajk policjantów w m. Bostonie. W metropolji zapanowało bezhołowie. Tysiące ciemnych indywiduów wyszło z ukryć i rzuciło się do rabowania składów w śródmieściu. Komitet obywatelski, który zawiązał się, celem ochrony mienia i życia mieszkańców miasta, stracił zupełnie głowę. Mayor miasta nie mógł zapanować nad sytuacją, więc zwrócił się o pomoc do gubernatora Coolidge'a, a ten posławszy do Bostonu kilkanaście oddziałów policji stanowej (zwanej tutaj „kozakami“) z miejsca opanował sytuację.

Od tej chwili zapanował spokój, a gubernator Coolidge wyrósł na bohatera. To zwróciło na niego uwagę partji republikańskiej, która też na konferencji w Chicago postawiła jego kandydaturę na wice-prezydenta. Coolidge został wybrany razem ze śp. Warrenem Gemaljelem Hardingem, a po śmierci tegoż został prezydentem.

W rezydencji prezydentów Stanów Zjednoczonych z objęciem urzędu przez Coolidge'a zapanował zgoła inny zwyczaj. Nowy prezydent wstaje o godzinie szóstej rano nauczywszy się tej „sztuki“ na farmie swego ojca, poczem dosiada konia i jeździ po okolicznych parkach przez godzinę. — Następnie zjada śniadanie i punktualnie o godzinie 8-mej zasiada do biurka. Nic dziwnego, że w szeregach kołach urzędników w stolicy słychać teraz szemranie z powodu nowego zwyczaju...

Pisma amerykańskie czyhające na każdą wiadomość o osobie prezydenta nic nowego nie nie doniosły swym czytelnikom, z wyjątkiem, że nowy prezydent jest „milczącym“ — „silent“, nie lubi wdawać się w rozmowy i, że rano wstaje. Natomiast o pani prezydentowej doniesiono..., że lubi ona herbatę, że sama własnoręcznie ceruje skarpetki mężowi i — w końcu — że lubi tańczyć. Nic dziwnego, że amerykańska „society“ patrzy z wielkiem zdziwieniem na takie „sprośności“ i zapewne na ten temat będzie dużo plotek w niedalekiej przyszłości.

* * *

Zaraz po objęciu urzędowania przez Coolidge'a poczęły obiegać pogłoski, że kilku członków gabinetu ustąpi z zajmowanych stanowisk. W pierwszym rzędzie miał ustąpić p. Davis, sekretarz (minister) Pracy, który podobno rzadko kiedy zgadzał się z b. wice-prezydentem. Mówiono także o ustąpieniu sekretarza stanu Hughesa, sekretarza handlu, Hoovera i sekretarza skarbu, Mellona, bawiącego do niedawna w Europie. Ponieważ jednak prezydent Coolidge ogłosił publicznie, że pragnie, aby wszyscy pozostali na stanowiskach, a ponadto dodał, że będzie nadal kontynuował politykę śp. Hardinga, więc wszystkie pogłoski o rezygnacjach okazały się bezpodstawne. Jedynie zajdzie może zmiana na stanowisku sekretarza rolnictwa, ponieważ prezydent Coolidge jest podobno zdania, aby stanowisko to piastował farmer z zawodu, t. z. „dirty farmer“ — brudny farmer — znający się lepiej na rolnictwie i potrzebach farmerów, aniżeli pierwszy lepszy prawnik, czy też działacz społeczny...

Stanisław Trojanowski.

Dr. ZDZISŁAW ZYGULSKI. 4)

Renesans - Oświecenie - Romantyzm.

(Zygmunt Łempicki: Książnica Polska TNSW. — Warszawa—Lwów 1923).

(Dokończenie).

W estetyce i poetyce tych dwóch pisarzy wystąpił nowy system, z którym ci, którzy pragnęli odrodzenia poezji w duchu romantycznym liczyć się musieli. Tak realizacja tej idei, o którą pokusił się Herder, tj. zespolenia angielskiego historyzmu z niemieckim mistycyzmem, napotkała teraz na zupełnie nowe warunki.

I tu dopiero stajemy u kolebki niemieckiego romantyzmu. Teorja jego wyrosła z zetknięcia się Herderowskiej idei romantycznej odrodzenia z nową kulturą, reprezentowaną przez Goethego, Schillera i Kanta, przyczem wyłoniło się pytanie, jak pogodzić dążność odrodzenia kultury na drodze syntezy historyczno-mistycznej z faktem powstania naszej kultury klasyczno-idealistycznej. Z odpowiedzi na to pytanie wyrósł romantyzm niemiecki, a pierwszym, który się nad tym tak bardzo ciężkim problemem biedził, był Fryderyk Schlegel. On jest właściwym twórcą teorji romantycznej i on zaczął w swych fragmentach szkicować plany jej realizacji, a Novalis równocześnie pierwszy najpełniej plany te twórczo realizował.

Ująwszy w ten sposób problem genezy romantyzmu omawia prof. Łempicki w dalszym ciągu kwestję romantycznego odczucia świata: problem stylu romantycznego, wreszcie sprawę jedności i całości ruchu, a poruszając przy końcu zagadnienia romantyki polskiej, wskazuje na Słowackiego jako na „najromantyczniejszego romantyka“.

Uwagi końcowe o problemach empirycznej filozofji historji zamykają to niezwykle cenne i zajmujące dzieło.

* * *

Już z tego pobieżnego streszczenia książki prof. Łempickiego łatwo można nabrać przekonania o jej istotnej wartości. Jest ona z jednej strony doskonałym przewodnikiem w gąszczu współczesnej literatury naukowej Zachodu, dotyczącej omawianych epok, z drugiej zaś strony wzorem metodycznego ujęcia badania i rozwiązywania problemów i z tego względu zasługuje na najwyższą uwagę. Wolna od jakichkolwiek pustych frazesów, komunałów lub banalności daje treść jasną, zwięzłą, ściśle ugruntowaną pod względem filozoficznym i filologicznym. Dlatego powinna się znaleźć w ręku każdego badacza i każdego adepta nauk humanistycznych.

Na jeden brak pozwolę sobie zwrócić uwagę. Styl nie jest dość gładki; daje się to szczególnie odczuwać przy łączeniu zdań i okresów, oraz skutkiem częstego powtarzania tych samych konjunkcyj i partykuł. Brakowi temu jednak nie trudno będzie zaradzić w następnych wydaniach.

* * *

Wreszcie mała wycieczka natury polemicznej. Przed niedawnym czasem prof. Ign. Chrzanowski omawiając pracę prof. Łempickiego w „Rzeczypospolitej“, broni się przeciw zarzutowi tegoż, jakoby należał do wrogów romantyzmu i oświadcza, że potępia tylko hiperromantyzm, „a w szczególności zwyrodniały „romantyzm“ niemiecki“. Otóż zdaniem naszem, to zdanie szan. Profesora objektywnie uzasadnić się nie da. Przeciwnie, romantyzm francuski jest równie, a może i bardziej jeszcze „zwyrodniały“ a przynajmniej chorobliwy w wielu swych przejawach. Dość chyba będzie wskazać na Musseta i jego „chorobę wieku“. I we Francji właśnie pojawiły się najgwałtowniejsze ataki na „Koło romantyczne“. (Lasserre, Maigron). Twierdzenie prof. Chrzanowskiego jest więc przenoszeniem antypatyj narodowościowych i politycznych w dziedziny, które uczeni oceniać winni jedynie „sine ira et studio“.

O polskie morze.

W pierwszej połowie listopada br. odbędą się w Gdańsku wybory do Senatu wolnego miasta. — Od ich wyniku zależeć będzie siła wpływu polskiego na sprawy wolnego miasta.

Obywatelstwo polskie wolnego miasta Gdańska z całą świadomością swej odpowiedzialności stanie jak jeden mąż do urny wyborczej.

Na nas, obywateli Rzeczypospolitej spada obowiązek inny, ale niemniej ważny: obowiązek poparcia ze wszystkich sił braci Gdańszczan.

Akcja wyborcza, którą przeprowadzić trzeba, wymaga dużych funduszów pieniężnych. Żywioł polski wolnego miasta zbyt słaby jest ekonomicznie będąc złożony ze sfer przeważnie robotniczych i mniej zamożnych aby własnemi siłami zdołał zebrać potrzebne fundusze.

Społeczeństwu polskiemu otwiera się wdzięczne pole dla wykazania, że potrafi dowieść także czynem zainteresowanie dla spraw gdańskich, tylokrotnie okazywane w słowie i piśmie.

Wysiłkiem zbiorowym całej Polski zebrany — fundusz wyborczy będzie wobec rodaków naszych za granicą Rzplitej dowodem troskliwości o ich dobro i żywej z nimi łączności; dla świata — świadectwem dojrzałości politycznej i wymownym dokumentem, że społeczeństwo polskie potrafi skutecznie walczyć o swe prawa do Gdańska i morza.

Każdy grosz, złożony na fundusz wyborczy dla wolnego miasta Gdańska, ulży uciskowi braci naszej w Gdańsku, zacieśni węzły łączące nas z nią i wzmocni wpływy Rzplitej nad ujściem Wisły.

Składki przyjmuje administracja naszego pisma pod „Polskie morze". dyrekcja Związku Obr. Kresów Zachodnich w Poznaniu (konto czekowe PKO. Poznań, 203184), oraz biura Okr. Związku Obrony Kresów Zachodnich w Warszawie, Grudziądzu i Katowicach.

POLACY GDAŃSZCZANIE!

Wobec bliskich wyborów do Sejmu Gdańskiego wzywa się zamieszkałych chwilowo w Polsce obywateli wolnego miasta Gdańska, aby natychmiast zgłosili osobiście lub listownie swe nazwisko, imię, zawód, miejsce pobytu oraz możność ewtl. wyjazdu na wybory (początek listopada). — Na Warszawę i resztę Polski do biura Okr. Centr. Związku Obrony Kresów Zachodnich w Warszawie, Nowy Świat 21.

Uprawnieni do głosowania są bez różnicy płci wszyscy obywatele gdańscy, którzy:
1) do dnia wyborów ukończyli 20 rok życia, 2) w dniu tym zamieszkiwali w Gdańsku i w dniu wyborów są zgłoszeni.

Sprawy polskie.

SPRAWA JAWORZYNY ZNOWU ODROCZONA

Genewa (PAT.) Sprawa Jaworzyny, która znajdowała się na porządku dziennym wtorkowego posiedzenia Ligi narodów, odroczona została do następnego posiedzenia. Referentem wyznaczony został delegat hiszpański Quinones de Leo.

KANCLERZ AUSTRJI WYJECHAŁ JUŻ Z WARSZAWY.

Warszawa. (PAT). 19. września. Dzisiaj o godz. 9.15 pociągiem w kierunku Dziedzic wyjechał z Warszawy kanclerz austrjacki Seipel wraz z min. spraw zagr. Grünbergerem.

DOM WYCIECZKOWY DLA OFICERÓW.

Korpus oficerów D. O. K. w Krakowie zakupił pensjonat „Warszawianka" za 17 miljardów marek. W pensjonacie ma być urządzony „Dom Wycieczkowy" dla oficerów.

NIESZCZĘŚCIA GRUZJI.

Gruzja kołacze do opieki Ligi Narodów, jej delegacja kreśli przerażający obraz męczarni. Kraj jest widownią rzezi. Czeka i czerwona armja niszczy wszystko grabiąc i rozstrzeliwując bez sądu. Głód, prześladowania, okrucieństwo, tortury cielesne i moralne doprowadzają kraj do rozpaczy.

Rosja z Włochami przeciw Anglji.

STOSUNKI WŁOSKO-ROSYJSKIE.

Nowy przedstawiciel sowietów w Rzymie p. Jordański oświadczył redaktorowi socjalistycznej: „La Gironda" że zbliżenie włosko-rosyjskie jest zupełnie możliwe. Oba kraje interesują się w równej mierze zniesieniem jakiejkolwiek hegemonji na morzach, które leżą między Rosją a Włochami oraz mogły się uwolnić od zależności ekonomicznej od Londynu. P. Jordański jest pełen podziwu dla Mussoliniego, choć nie godzi się z jego metodami i zasadami.

Węgiel dla pracowników państwowych.

Warszawa. (PAT.) Wczoraj odbyła się tu konferencja w sprawie zaopatrzenia w węgiel pracowników państwowych W konferencji wziął udział nadzwycz. komisarz dr. Bajda, delegaci związku pocztowców i przedstawiciele kooperatywy „Społem" w Warszawie, Krakowie, Poznaniu i Lwowie. Pan Dzierżanowski oświadczył, że rząd chce — przyjść urzędnikom z pomocą na zakup węgla, lecz **skarb państwa nie może udzielić zaliczki na pełny zakup.** Dla żonatych porcja węgla wyniesie jedną tonę, zaś dla samotnych pół tony i to nie dla wszystkich, Węgiel będzie można nabywać w kooperatywach należących do „Społem" lub w składach prywatnych. Inne szczegóły będą omówione niebawem.

Chaos gospodarczy w Gdańsku.

NOWA WALUTA GDAŃSKA

Gdańsk. (PAT.) Na wczorajszem posiedzeniu Rady miejskiej ustalono jako termin wprowadzenia nowej waluty gdańskiej dzień 1. I 1924. W międzyczasie wydany będzie w Gdańsku tzw. pieniądz przemysłowy. Senat gdański nie przyjmuje za pieniądz przemysłowy żadnej odpowiedzialności.

WRZENIE WŚRÓD ROBOTNIKÓW.

Gdańsk, (PAT). 19. września. Strajk robotników w porcie gdańskim trwa w dalszym ciągu, wobec czego wyładowanie i załadowanie okrętów ustało zupełnie.

„Dziennik Gdański" pisze: Drożyzna i brak żywności przybiera katastrofalne rozmiary. Oburzenie na senat zaczyna się już przenosić na nacjonalistyczne rzesze wyborców niemieckich. Gdańszczanie z oburzeniem wyrażają się o projekcie zaprowadzenia nowej waluty i zarzucają senatowi, że reforma walutowa postępuje bardzo wolnym krokiem.

Dziś odbyło się zgromadzenie pracowników w przemyśle metalowym w sprawie ustalenia zarobków. Uchwalono rezolucję upoważniającą delegatów robotników do porozumienia się z miarodajnemi władzami, a w razie nieosiągnięcia porozumienia do poczynienia przygotowań do ogólnego strajku w przemyśle metalowym.

Kto wreszcie położy kres?

ROZMOWA POINCAREGO Z BALDWINEM.

Paryż. (PAT.) 19 września. Ambasada angielska wydała nast. komunikat: Dziś popołudniu nastąpiło spotkanie między premjerem francuskim a angielskim, które wyzyskano do wymiany zdań o ogólnem położeniu. Obaj mężowie stanu mogą stwierdzić, iż w żadnej kwestji niema odmiennych zapatrywań ani zasadniczych różnic, któreby mogły zagrażać współpracy obu państw,

STAN WYJĄTKOWY W BADEN.

Karlsruhe. (PAT). 19. września. Rozruchy komunistyczne w Badenie rozszerzają się. Zachodzi obawa wybuchu strajku generalnego. — Rząd badeński ogłosił stan wyjątkowy w czterech powiatach, w których przyszło do rozruchów.

RUINA GOSPODARCZA Z. RUHR

Berlin. (PAT.) 19 września. Wobec ciągłych konfliktów o płace w górnictwie, sytuacja w Z. Ruhr zaostrzyła się. Z należących do okręgu Essen 56 kopalń pracuje tylko 44, a z pośród kopaln Stinnesowskich pracuje jedynie kopalnia Ernestine.

ROKOWANIA W SPRAWIE BIERNEGO OPORU

Berlin. (AW.) Rząd niemiecki wydał wczoraj półoficjalny komunikat. stwierdzający, że **w sprawie biernego oporu rozpoczęto rokowania,** nie podaje jednak na jakiej platformie. W kołach polit. enuncjacja uchodzi za niechybną zapowiedź zaniechania biernego oporu, jak również za pewnik, że Niemcy są w przededniu rokowań z Francją.

NOWA PODWYŻKA CEŁ.

Berlin. (AW). Ministerstwo skarbu opracowało rozporządzenie w przedmiocie nowej podwyżki ceł, której celem byłoby ograniczenie przywozu artykułów zbytkowych. Podwyżka waha się w rozmiarach od 33 do 100 procent.

POWSTANIE W JEROZOLIMIE.

Londyn. (PAT.) Reuter donosi z Jerozolimy, że powstańcy otoczyli onegdaj miasto Amman i starali się przerwać połączenie telegraficzne i telefoniczne. Po zaciętej walce zostali oni odparci i uciekli w kierunku południowym pozostawiając 82 zabitych. Wedle dalszych doniesień z Jerozolimy powstanie w Transjordanji zostało stłumione przez wojska Abdullacha.

Finlandja weźmie udział w konferencji w sprawie cel, która ma się odbyć z końcem bm. w Rydze i wnet niebawem delegata na tę konferencję. (PAT.)

Kosztem emerytów ratuje się skarb państwa.

(Od grupy emerytów w Ciechocinku otrzymaliśmy nast. pismo, które z miłą gotowością służenia interesom najbiedniejszych, umieszczamy. Red.)

Droga ratowania skarbu państwa kosztem emerytów stosowana przez b. ministra skarbu p. Michalskiego doprowadziła emerytów do ostatniej nędzy. Tę drogę potępił później Sejm i zaniechano jej na jakiś czas a teraz zdaje się, zaczyna ona znów odżywać.

W ustawie emerytalnej, która jeszcze obowiązuje, znajduje się art. 41, który mówi, że jeżeli dany będzie jakiś dodatek drożyźniany urzędnikom państwowym, to w tym samym stosunku procentowym, powinni otrzymać dodatki drożyźniane i emeryci. Artykuł jest wyraźny. Urzędnicy wobec drożyzny, podnosili alarmy. z niemi trzeba się liczyć. Przedstawiają siłę. Trzeba było więc dawać im te dodatki drożyźniane. Ale p. Michalski, ówczesny min. skarbu zrezygnowawszy z nożyc i miotły, zaczął się

w swej „wielkiej“ polityce finansowej zastanawiać nad tem, jakby to zrobić, aby dając z musu dodatki drożyźniane urzędnikom państwowym, nie dawać tych dodatków emerytom, rzucając art. 41 ust. do kąta. Zwoływano finansowe konferencje, naradzano się, myślano, suszono sobie głowy i wreszcie w tych szczęśliwych naradach odkryto dowcipny pomysł. Powiedziano: „dawać urzędnikom dodatki drożyźniane, ale nazywać to inaczej, a wtedy można będzie wystrychnąć emerytów na dudków, czyli pozbawić ich dodatków drożyźnianych. Zawołano: „Heureka“, wielki finansista, p. Michalski zatarł z radości ręce i przystąpiono do dzieła: Zaczęto więc dawać urzędnikom dodatki drożyźniane, nazywając je: „dodatek centrowy“, pośredni, wyrównawczy, progresywny, kompromisowy itd. itd. Chodziło o to, aby tylko nie powiedzieć: „dodatek drożyźniany“. I tą drogą pomijano emerytów.

Pan Michalski odszedł, ale jego „wielką“ politykę w sprawie dodatków drożyźnianych i art. 41 kontynuowali jego następcy.

W obecnej chwili odżywa znowu polityka ratowania skarbu kosztem emerytów. Już za czasów p. Lindego dano urzędnikom jakiś dodatek „wyrównawczy“ 32 proc., a emerytów pominięto i obiecano jeszcze z pół tuzina jakichś innych wyrównawczych i pośrednich dodatków, z pominięciem rozumie się emerytów. W czerwcu oprócz 14 proc. dano urzędnikom jeszcze 28 proc. dodatku, a emerytów pominięto.

Zanosi się na to, iż obecny minister, który również groził wielkim złodziejom, ograniczy się na planie ratowania skarbu kosztem emerytów. Zaczęło się już wypłacanie dodatków drożyźnianych urzędnikom pod zmienionemi nazwami, z pominięciem emerytów. A więc i p. Kucharski nie pójdzie po drodze najeżonej kolcami, a zechce ratować skarb państwa kosztem emerytów, którzy ze swej pensji muszą opłacać wszystkie obiady dyplomatyczne, bankiety, przyjęcia etc. **A. P.**

A. L. CZERNY.

ZŁOTE POMARAŃCZE.

Złote pomarańcze na korze kasztanów
zawiesiło słońce, podrzuca je, podbija.
Od łaskotań migotnych rumieni się kora,
dzień mija...
I tylko się zastanów,
że wczora było tak samo
i przeszedł wieczór pod bramą
i schował pomarańcze czerwone do wora.
1915.

Kronika.

KALENDARZYK.

Dziś rz. kat. Eustachego; gr. kat. Sozanta m. Jutro rz. kat. Mateusza; gr. kat. Rożd. P. Bohor. — Wschód słońca 5·09, zachód 5·28.

TEATR WIELKI.

Czwartek „Cyganerja“.
Piątek „Dama Pikowa“ (występ Bedlewicza).
Sobota „Coppelia“, balet.

TEATR MAŁY.

Czwartek, piątek, sobota „Musisz być moją“.

TEATR NOWOŚCI.

Czwartek „Madame Pompadour“.
Piątek „Frasquita“.
Sobota „Szkoła kokot“.

— **Zjazd polskich inżynierów we Lwowie** zakończył obrady. Uchwalono odbyć następny w Gdańsku lub w Poznaniu i dokonano wyborów do Komitetu na rok następny. Wysłano do ministra kolei depeszę z życzeniami powodzenia w pracy. Uchwalono rezolucję, domagającą się usunięcia w zapoczątkowanej przez rząd akcji oszczędnościowej wszystkich wpływów partyjnych.

— **Prywatnej szkole ewangelickiej** we Lwowie odebrało Kuratorjum okręgu lwowskiego prawo publiczności z powodu małej frekwencji uczniów tego wyznania.

— **Cena gazu i elektryczności we Lwowie znowu podwyższoną** zostanie od 1 października. Na ostatniem posiedzeniu magistratu uchwalono przedstawić radzie miejskiej wniosek na podwyższenie cen gazu, prądu elektrycznego i światła elektrycznego, wody (obliczając 1 złp. na 45000 marek od 1 października br.).

— **Konsensy budowlane.** — Magistrat lwowski udzielił konsensów budowlanych: a) na budowę parter. oficyny przy ul. Pijarów; b) na nadbudowę I. piętra pod l. 10 przy ul. Krasińskich; c) na budowę piętrowej oficyny pod l. 3 przy ul. Joselewicza; d) na budowę piętrowego domu pod l. 10 na Bajkach; e) na nasadzenie II piętra pod l. 11 na Bogdanówce, f) na budowę I piętrowego domu pod l. 74 przy ul. Białohorskiej.

— **Z teatru. „Dama Pikowa“.** Dyrekcja Teatrów miejsk. zaangażowała na przeciąg 3 miesięcy tenora p. Fr. Bedlewicza, który już się zaprezentował publiczności lwowskiej. W piątek usłyszymy go w „Damie Pikowej“. W tym dniu „Dama Pikowa“ zejdzie z repertuaru.

— **Teatr Nowości** przygotowuje się do nowej kampanji sezonowej. Wszyscy artyści pozostali nadal jak Miłowska, Kuligowski, Tatrzański i kapelmistrze. Ponadto chór operetkowy tak męski jak żeński został powiększony. Najbliższą nowością tego teatru będzie „Gra fal“ Oskara Strausa znanego kompozytora „Czaru walca“, „Dokoła miłości“ i t. d. Próby już się odbywają pod kierunkiem p. Tatrzańskiego. Biorą udział pp. Miłowska, Kuligowski, Tatrzański, Sowiński i kilkanaście osób.

— **„Bajki“.** Od szeregu tygodni baletmistrz naszych teatrów p. St. Faliszewski prowadzi próby z nowego fantastycznego baletu Nedbala p. t. „Bajki“. W balecie ujrzymy N. Kirsanową, A. Fortunato, Burkacką, Faliszewskiego, Ciesielskiego i cały corps de ballet. Malarnie teatralne kończą dekoracje. Przy pulpicie dyrygenta p. A. Stadler.

— **Z Komitetu Budowy II-go Domu Techników.** Komitet Budowy II-go Domu Techników podaje do publicznej wiadomości uchwałę w sprawie odznaczeń dla osób i towarzystw, które zasłużyły się swą pracą lub ofiarnością około wznoszenia II-go Domu Techników. Uchwała przewiduje trzy rodzaje odznaczeń:

1. Komitet Budowy II-go Domu Techników wpisuje na podstawie jednomyślnej uchwały osoby lub towarzystwa zasłużone wybitnie około II-go Domu Techników w poczet: założycieli II-go Domu Techników.

2. Komitet Budowy II-go Domu Techników wpisuje na podstawie uchwały osoby lub towarzystwa, które złożyły począwszy od 15 września 1923 125 złp., względnie 250 złp. w poczet: Fundatorów miejsca w II-gim Domu Techników.

3. Komitet Budowy II-go Domu Techników uznaje za fundatora cegiełki każdego, kto złożył na rzecz budowy II-go Domu od 15 września 1923 r. 250.000 mp.

Na posiedzeniu Komitetu w dniu 7. IX. br. uchwalono jednogłośnie przyznać ofiarodawcom: Marjanowi Dyduszyńskiemu i „Książnicy Polskiej“ tytułu fundatora miejsc w II-gim Domu Techników, ofiarodawcy Sp. Akc. Nafta tytuł fundatora 2 pokoi.

— **Ujednostajnienie legitymacji dla oficerów, pracowników cyw. w instytucjach wojskowych i weteranów.** Z dniem 1. października b. r. zostają ujednostajnione legitymacje: 1) dla oficerów w stanie czynnym, nieczynnym i w stanie spoczynku, dla duchowieństwa wojskowego, urzędników wojskowych i chorążych, 2) dla etatowych funkcjonarjuszy państwowej służby cywilnej, zatrudnionych w oddziałach, zakładach i urzędach wojskowych i 3) dla weteranów powstań 1831, 1848 i 1863 roku. Dla każdej z tych trzech grup wydawane będą legitymacje odrębnego typu z ważnością do 31. grudnia 1923 roku i przedłużone następnie przez władzę kompetentną corocznie na dany rok kalendarzowy.

— **Ulgi kolejowe dla studentów szkół wyższych.** Na podstawie rozporządzenia ministerstwa kolei żelaznych przyznano studentom szkół wyższych (akademickich) prawo korzystania z ulg taryfowych także w czasie przerw semestralnych, które wypadają w okresie świąt Bożego Narodzenia i Wielkiej Nocy, jednak z warunkiem obowiązkowego uwidocznienia w odpowiedniem miejscu zaświadczenia szkolnego „na przejazd z powodu przerwy semestralnej“ i wskazania czasu ważności zaświadczenia. — Przerwa semestralna dla studentów politechniki lwowskiej trwa od 1. do 10. lutego.

— **Rozprawa przeciw sabotażystom ukraińskim znów odroczona.** Brak poczucia obowiązków obywatelskich u pewnej części sędziów przysięgłych wylosowanych dla bieżącej kadencji, jest przyczyną, że już cztery razy z rzędu nie można było przystąpić do losowania ławy przysięgłych, której obowiązkiem byłoby osądzić sprawę morderstw i innych zbrodni sabotażystów ukraińskich. Wczoraj jawiło się 23 sędziów. Przewodniczący trybunału r. Mayer, wysłał woźnych z wezwaniem do reszty sędziów, lecz nadaremno. Obrońca dr. Szuchewicz oświadczył, imieniem ławy obrońców, że nie zgadza się, aby z tej liczby losowano ławę. Wobec tego trybunał uchwalił nałożyć na nieobecnych grzywnę po 40000 mkp. i wezwać jeszcze raz wszystkich sędziów na sobotę godz. 9 rano.

—**Zimowy kurs teorji ogrodnictwa we Lwowie. Komitet Tow. Gospodarskiego we Lwowie za przykładem lat ubiegłych, urządza w roku bieżącym zimowy kurs ogrodnictwa. Kurs ten, o poziomie wyższym, oprócz głównych działów ogrodnictwa i nauk pokrewnych, obejmować również będzie pszczelnictwo i sposoby przerabiania owoców i warzyw. Uczęszczać nań może każdy, kto tylko interesuje się ogrodnictwem, bez względu na płeć, wiek i stopień wykształcenia. Słuchacze wykładów nie mają potrzeby nabywania książek. Okres trwania kursu, od początku listopada r. b. do końca lutego 1924 roku. Wykłady odbywać się mają codziennie w godzinach popołudniowych, od 4-ej do 7-ej, za wyjątkiem dni świątecznych. Bliższe szczegóły dotyczące programu, jak i warunki przyjęcia, będą podawane ustnie lub listownie przez inspektora ogrodnictwa T-wa Gospodarskiego we Lwowie, ul. Kopernika 20, w godzinach przedpołudniowych. Tamże będą przyjmowane zapisy na kurs ogrodnictwa. Wysokość opłaty zostanie ustalona i podana w połowie października.**

— (t) **Pożar przy ul. Kaźmierzowskiej.** W mieszkaniu dozorcy domu przy ul. Kaźmierzowskiej l. 13, Piotra Łukowskiego, podczas jego nieobecności między godz. 2 a 3 popołudniu od iskry wypadłej z pieca zajęła się podłoga, a następnie obok stojące łóżko. Dzięki energicznemu ratunkowi lokatorów tej kamienicy i przechodni ogień przed przybyciem straży pożarnej zlokalizowano i niedopuszczono do przybrania groźniejszych rozmiarów. Właściciel spalonego mieszkania Łukowski usiłował rzucić podejrzenie o podpalenie na swą żonę Marję, z którą od trzech tygodni nie żyje, śledztwo policyjne ustaliło jednak jej niewinność, wobec czego wypuszczono aresztowaną na wolność.

— (t) **Nagły zgon.** W młynie Marja Helena przy ul. Jakóba Hermana wczoraj około godz. 5 popołudniu zmarł nagle mężczyzna, którego nazwiska niezdolano ustalić. — Zwłoki odstawiono do instytutu med. sądowej.

— (t) **Zamach samobójczy.** Manja samobójstw nie ustaje; oto znów zdarzył się wczoraj wypadek targnięcia się na swe życie. — W domu przy ul. Na Błonie l. 54 truł się kwasem solnym w zamiarze samobójczym 22-letni Antoni K. Powodem dla którego młody desperat pragnął rozstać się z tym światem, mają być ciągłe niesnaski domowe.

— (t) **Skutki niedbalstwa.** Na skutek niedbalstwa czy niedołęstwa przedsiębiorcy budowy przy ul. Szeptyckich 5, zawaliło się rusztowanie. Dwaj murarze pracujący tam a to Czajkowski Piotr i Janiszewski Wincenty upadając z wysokości I. p. ponieśli ciężkie obrażenia. Lekarz dyżurny pogotowia rat. przybywszy na miejsce skonstantował u Czajkowskiego złamanie nogi i wybicie zębów w szczęce górnej, zaś u Janiszewskiego ciężkie kontuzje na całym ciele.

— (t) **Nożem w pierś** zraniony został ubiegłej nocy w ul. Szpitalnej napadnięty przez kilku bandytów Daniel Hirsch. Ranę opatrzyło pogotowie rat.

(—) **Ukropem zlała mu twarz.** Jan Bojko robotnik zajęty w Browarach, wróciwszy z pracy do domu przy ul. Chorążczyzny 5, został niezwykle przywitany, Mianowicie „czuła" małżonka, — garnkiem ukropu zalała mu twarz, ciężko parząc. Nieszczęśliwą ofiarę, zwarjowanej baby opatrzyło pogotowie rat.

Z całej Polski.

— **Bezhołowie.** Nauczycielstwo szkół powszechnych w Iwoniczu dotąd nie otrzymało uzdrowiskowego dodatku drożyźnianego za rok ubiegły. Kuratorjum lwowskie jeszcze w listopadzie zeszłego roku przesłało akt województwu lwowskiemu do ostatecznego załatwienia, gdzie dotąd mimo urgensów i interwencji osobistej, spoczywa.

Jak ciężką krzywdę tem niedbalstwem wyrządzono nauczycielstwu, zrozumie każdy, porównując wartość dzisiejszej marki z zeszłoroczną. Kto tę krzywdę wyrówna? — Oto jeden z kwiatków o zapachu nieróbstwa na niwie naszej administracji. **Czytelnik.**

— **Podwyżka taks egzaminacyjnych.** W ministerstwie oświaty odbywają się posiedzenia komisji oszczędnościowej. Min. Głąbiński podpisał ostatnie rozporządzenie w sprawie taks egzaminacyjnych na wyższych uczelniach. Taksy są obliczone wedle miernika bonów złotych.

— **Zbieranie składek w Ameryce na fundusz wdów po zmarłych pisarzach polskich.** Wdowy po pisarzach polskich znajdują się skutkiem następstw wojny w bardzo ciężkich warunkach materjalnych. Przyjście im z pomocą staje się pilną potrzebą. Akcję powyższą podjął związek zawodowy literatów polskich w Warszawie. Z ramienia Związku udaje się do Ameryki północnej poeta, p. Kazimierz Wierzyński, w celu zbierania składek na fundusz wdów po zmarłych pisarzach polskich.

— **Uwięzienie dyrektora warszawskiego Banku Centralnego.** W uzupełnieniu naszego telegramu o aresztowaniu dyrektora Zawadzkiego, donoszą z Warszawy, że wyrządzona przez tego aferzystę szkoda wynosi kilka miljardów. Bank Centralny podejmował znaczne sumy ze skarbu państwa na finansowanie spółek akcyjnych i sumy te obracał na całkiem inne cele, przedkładając skarbowi fałszywe pozycje księgowe, usprawiedliwiające rozrządzenie otrzymanych pieniędzy.

Witold Zawadzki dość niejasną rolę odgrywał już raz w aferze dokonanej z fałszywemi dokumentami przez niejakiego Świdę. Wówczas wykazało śledztwo, że między innemi Zawadzki udzielał Świdzie pod zastaw fałszywych dokumentów wielomiljonowych pożyczek, otrzymując od Świdy wysokie odsetki.

— **Strajk we wszystkich fabrykach metalurgicznych w Krakowie** wybuchł 18. bm. Pracownicy żądają podwyższenia płac.

— **Sabotażyści ukraińcy przed Złoczowskim sądem doraźnym.** Dnia 18. bm. rozpoczęła się w Złoczowie przed sądem doraźnym rozprawa przeciw 15 bandytom ukraińskim, którzy we wschodniej Małopolsce podpalali folwarki. Organizacja sabotażystów była we wsi Mateniów na granicy pow. złoczowskiego i zborowskiego. Na czele organizacji stał 55-letni wysłużony ułan austrjacki, karany za szpiegostwo Stefan Wowk, który prowadził agitację na pow. Zborowski i Oleksy Pawłyszyn, który grasował w pow. Złoczowskim.

Podług aktu oskarżenia podsądni w nocy na 30. sierpnia b. r. podpalili trzy folwarki, a to we wsi Chrasna w powiecie zborowskim własność Lipińskich, gdzie spłonęły dwie sterty zboża i jedna stodoła zawierająca łącznie 130 kóp zboża wartości 800 miljonów, dalej folwark w Snowiczu pow. zborowski własność Zygmunta Brenholza, gdzie spłonęły dwie sterty zboża, stodoła i maszyny rolnicze wartości 630 miljonów oraz folwark w Młynowcach pow. Zborów, własność Chaima Lindera, gdzie spaliło się zboże wartości około 160 miljonów.

— (t) **Ucieczka sabotażysty.** Z więzienia złoczowskiego zbiegł onegdaj Joachim Skoczylas, który miał obecnie stanąć przed sądem jako oskarżony o sabotaż. Ucieczkę ułatwili mu prawdopodobnie pozostający nadal w zmowie towarzysze.

— (t) **Przejechanie chłopaka.** W Hołosku Wielkiem pod Lwowem dostał się pod koła automobilu nr. 7329, Józef Korzeniowski 7 lat liczący. Doznał on załamania czaszki, złamania nogi, wstrząsu mózgu, wskutek czego nastąpił silny krwotok. Karetką pogotowia rat. odwieziono chłopaka, w stanie bardzo groźnym do szpitala św. Zofji.

— (t) **Niewyświetlone morderstwo.** Poster. pol. w Chocimiu pow. Lisko doniósł o znalezieniu zwłok zamordowanego gospod. Michała Tworyka. Sprawa pozostaje nadal tajemnicą, gdyż dotychczas nie zdołano wpaść na trop zabójcy.

— **Wielki pożar w St. Samborze.** Dnia 18. b. m. około godz. 12.30 po północy wybuchł w Starym Samborze groźny pożar, którego ofiarą padło 50 zabudowań, a około 80 rodzin pozostało bez dachu. Na miejsce katastrofy wyjechał razu 19. bm. wojewoda Grabowski w towarzystwie naczelnika Wydziału pracy i opieki społecznej p. Jana Maszkowskiego i okręgowego komendanta policji państwowej Wiczyńskiego, celem zbadania rozmiarów szkód i wydania potrzebnych zarządzeń dla zorganizowania ratunku i pomocy dla ciężko dotkniętej ludności.

— **Ceny biletów w operze warszawskiej** — wzrosły obecnie: Loża parterowa 850 tys. mk, loża na 1 piętrze dla 4 osób 1,100.000 mk. — dla 6 osób 1,800.000 mk. — w krzesłach na parterze w pierwszych 3-rzędach po 300 tys. mk, w ostatnich rzędach 150000 mk, galerja 3 piętra od 30 tys. do 150 tys. mk, galerja 4 piętra od 30 do 80 tys.

— **Pastwienie się bolszewików nad dziewczętami polskiemi.** „Gazeta Warszawska" donosi: Otrzymujemy alarmujące wiadomości o gwałtach, jakich bolszewicy dopuszczają się nad dziewczętami polskiemi, znajdującemi się w szkołach i ochronkach w Kijowie, utrzymywanych kosztem sowieckim.

Panienki Polki poddane zostały badaniu przez komisarzy bolszewickich, czy są Polkami-katoliczkami i czy wierzą w Boga. Ponieważ nie wypierały się one swej narodowości i religji, przeprowadzono je do internatów męskich, zajmowanych przez chłopców w wieku od lat 12 do 18. W internatach tych poddane zostały gwałtom. W ten sposób shańbiona została znaczna ilość dziewcząt polskich, przeważnie w wieku od lat 15 do 16 i niektóre z nich znajdują się w poważnym stanie.

— **Hotele emigracyjne dla wychodźców polskich.** Polska stoi pod względem intensywności emigracji na drugiem miejscu po Włoszech. Aby fale emigracji, wypływające od nas zagranicę, skoncentrować w przejeździe przez kraj w odpowiednio urządzonych ogniskach, zabezpieczonych przed działaniem żerujących na emigrantach różnych hien-agentów emigracyjnych, urząd emigracyjny projektuje założenie w większych centrach emigracyjnych, jak we Lwowie, Wilnie, Białymstoku, Częstochowie, hoteli dla emigrantów, w których też mieścić się będą ekspozytury urzędu emigracyjnego dla załatwiania wszelkich formalności paszportowych i dla opieki nad emigrantami, jak i agentury linji okrętowych.

— **Teatr w Sosnowcu.** Uzyskawszy subsydjum od miasta w wysokości 30 miljonów marek miesięcznie i od Sejmu w wysokości 2 miljonów, rozpoczął swą działalność teatr w Sosnowcu wystawieniem „Mazepy" Słowackiego.

— (t) **Miljardowa kradzież w kościele.** We Osłówku pow. rasiński, w nocy na 16 b. m. włamali się do kościoła parafialnego złodzieje i zabrali dużo rzeczy kościelnych oraz naczyń srebrnych wagi 32 kilogramów. Szkoda wyrządzona tą kradzieżą wynosi ponad półtora miljona.

— **Wywóz mięsa końskiego z Polski.** Na posiedzeniu głównego urzędu wwozu i wywozu uchwalono pozwolić na eksport końskiego mięsa. Określono maksymalną ilość wywożonej miesięcznie koniny na 150 wagonów, wyznaczając tytułem opłaty wywozowej 10 tys. mkp. od kilogr.

Nadesłane.

Ze świata.

— **Łotwa bije pieniądze srebrne.** Rząd łotewski postanowił wybić i puścić w obieg monety srebrne w wysokości jednego łata, czyli 50 rubli łotewskich. Monety te będą faktycznie odpowiadały wartości franka szwajcarskiego.

— **6 miljonów inwalidów.** Międzynarodowe biuro pracy w Genewie podaje do wiadomości, że w 16 krajach sześć miljonów inwalidów z wojny światowej otrzymuje pensje. — Pierwsze miejsce pod tym względem zajmują Niemcy z 1,537.000 inwalidów, drugie Francja 1,500.000, następnie Anglja 1.170.000, Włochy 860.000, Rosja 775.000, Polska 320.000, Austrja 236.000.

— **Czy koniec rojalizmu we Francji?** Powszechną senzację i komentarze obudziło we Francji przyjęcie odznaki Legji honorowej przez ks. de Montpensier. Ks. de Montpensier oddał niepospolite usługi w Indo-Chinach jako eksplorator okolic trudnych i niebezpiecznych, jako pisarz znający dokładnie teren kolonjalny. Jest on bratem ks. Orleańskiego, dla monarchistów francuskich zatem bratem króla, „Monsieur, frere du Roi". Ponieważ zaś ks. Orleański jest bezdzietny, jest zarazem i dziedzicem tronu a raczej nadziei tronu i pretendentem do korony. Fakt, że przyjął on order republikański i to z rąk wielkiego radykała-socjalisty, ministra Sarzault, uważany jest przez opinję francuską za uznanie obecnego porządku i wyrzeczenie się mrzonek o koronie. Przypominają przy tej sposobności, że ks. Ludwik-Napoleon odrzucił order ofiarowany przez prezydenta F. Faure'a. Ks. de Montpensier zdaje się godzić z rzeczywistością. Nic się przez to jednak we Francji nie zmieniło, liczy ona tylko o jednego republikanina więcej.

— **Złota gwiazdka kina.** Mała Baby Peggy liczy 3 lata, lecz jest słynną już gwiazdką kina w Ameryce. Rodzice w jej imieniu zawarli kontrakt na 3 lata za 5 miljonów dolarów. Kino przynosi jej zatem więcej niż prezydentura St. Zjednoczonych, która daje w ciągu lat czterech 300000 dolarów tylko.

— **Ogłoszenia japońskie.** Dzienniki japońskie roją się od ogłoszeń, którym nie brak obrazowości i życia. — Pewien kupiec przyborów do pisania poleca „papier silny jak skóra słonia". Inny zapowiada — że zamówienia dostarcza do domów, z szybkością wystrzelonej kuli". Inny twierdzi, że „ocet jego jest tak kwaśny, jak najwykrętniejszy język adwokata". Powien magazyn zaprasza: Wejdźcie i oglądajcie. Znajdziecie przyjęcie wyjątkowe. Sklepowi są uprzejmi, jak ojciec szukający męża dla córki, której nie chce dać posagu. Powitają was z radością taką, jaką wita się promyk słońca wystrzelający z za chmur po długim dniu deszczu.

— **Małpa pokąsała kobietę.** Oswojona małpa, należąca do pani Edward de Donald, w Nowym Orleanie, wydostała się z klatki i wybiegła na ulicę, gdzie zaatakowała starszą kobietę, pokąsawszy ją boleśnie w rękę i w ucho. Następnie zaczęła buszować po ulicach i napadać na ludzi. Musiano przywołać oddział policji, który z trudnością zdołał pochwycić oszalałą małpę, odnosząc ją właścicielce. Pokąsaną kobietę zabrano do szpitala, gdzie jej pokaleczenia opatrzono, a. właścicielka małpy stanie przed sądem za puszczanie luzem tak złośliwego zwierzęcia.

— **Papieros za 600.000 mk.** Począwszy od dnia dzisiejszego najtańszy papieros kosztuje w Berlinie 600.000 mkn.

— **Lasy w Kalifornji płoną.** Wielki pożar, który prawie całkowicie zniszczył kalifornijskie miasto uniwersyteckie Berkeley, przerzucił się na lasy okoliczne i gwałtownie rozszerza się. Tysiące mieszkańców pozostało bez dachu.

— **Miljonerzy, małpy, miłość etc.** Dwóch Neapolitańczyków, ludzi już starszych i miljonerów w nadziei odzyskania swego dawniejszego wigoru, kupili w Paryżu dwa piękne szympansy, których gruczoły miały stanowić źródło odmłodzenia dla obu panów. W oczekiwaniu operacji wycięcia gruczołów, małpy osadzone zostały w klatce.

Pewnego rana skonstatowano że małpy zniknęły i wkrótce dowiedziano się, że przedostały się do parku królewskiego Capo simonte i, że korzystając z wolności, oddawały się tam, ku wielkiemu zgorszeniu okolicznych mieszkańców wcale nieoczekiwanym manewrom i gestom.

Wobec tych gorszących scen, urządzono na małpy polowanie. Polowanie to trwało przez kilka dni bez skutku. Zrezygnowano wreszcie ze schwytania ogoniastych zbiegów, gdy dowiedziano się, że dwa te biedne, tropione zwierzęta wpadły na nieszczęśliwą myśl szukania ucieczki przed prześladowaniem ludzkiem w kościele.

U wejścia przed sklepieniem zauważyły one dwa wiszące sznury. Wskoczyły natychmiast na nie i poczęły piąć się w górę. Ponieważ to były sznury dzwonicy, więc małpy, nie wiedząc wcale o tem, dzwoniły szalenie na alarm i zgromadziły tem całą ludność okoliczną, w obecności której zostały wreszcie schwytane.

— **Niewolnictwo w Abisynji.** Prośba Abisynji o przyjęcie do Ligi Narodów została odroczona. Liga ma wprzód zawezwać Abisynję, aby uznała prawa ludów cywilizowanych, i wyrzekła się handlu niewolnikami i niewolnictwa, które praktykowane jest tam na wielką skalę z niesłychanem okrucieństwem.

Paskarstwo kwitnie.

Żniwa w całym kraju wypadły bardzo dobrze i zdawałoby się, że pieczywo potanieje, tymczasem chleb znowu podrożał, wczoraj płacono po 13000 m. za bochenek a po 1300 m. za bułeczkę.

Skutkiem podwyżki cen mąki i drzewa piekarnianego piekarze odbyli 17 bm. zgromadzenie. Po dłuższej dyskusji uchwalono wydać cennik obowiązujący właścicieli piekarń przez 2 dni tj. 17, 18 i 19 w następującej wysokości: 1 kg. chleba żytniego z 60 procentowej mąki loco piekarnia i loco sklep, 12.000 mkp., loco stragan 12.500 mkp.; bułka o wadze 4 dkg. z białej mąki loco piekarnia i sklep 1200 mkp., loco stragan 1250 mkp.; 1 kg. chleba kulikowskiego loco piekarnia i sklep 17.500 mkp., loco stragan 18.000 mkp.

Stwierdzić niestety należy, że sklepikarze po większej części nie trzymają się tych cen, lecz każą sobie więcej płacić.

Zdzierstwem rozmaitych piekarzy i sklepikarzy, obszarników i handlarzy drzewa władze nasze się nie interesują, to też widzimy coraz większe orgie paskarskie.

Rząd w najbliższych dniach podwyższa znowu prawie w trójnasób akcyzę od cukru, co wywarło naturalnie nową podwyżkę cen cukru, za który płacimy już dziś po 44.000 m. (za grysikowy) w sklepikach.

Łatwo sobie wyobrazić, jak podskoczą ceny cukru, tembardziej, że bony złote kosztują już po 45000 mp. a właściciele fabryk cukru obliczają cukier podług złotego polskiego.

Cena węgla z dniem każdym idzie w górę. Rozmaici paskarze węglowi każą sobie płacić, za cetnar metryczny węgla górnośl. po 210.000 marek i więcej a cena ta znowu podskoczy, skoro taryfy kolejowe podwyższone zostaną. Opał na zimę kosztuje obecnie minimalnie kilkanaście miljonów mp., a skoro nastaną mrozy ceny podskoczą znowy. Cóż na to pomogą wszelkie dodatki — drożyzna rośnie w sposób zawrotny a wywołuje ją przedewszystkiem rząd podwyższając ciągle opłaty, co odbija się najdotkliwiej na konsumentach — na t. zw. inteligencji, która nie jest wstanie utrzymać równowagi budżetowej. Sprawienie skromnego ubrania i obuwia pochłania obecnie miljonowe sumy. W ostatnich czasach podwyższono bardzo znacznie taryfy kolejowe i pocztowo-telegraficzne — obecnie podnoszą znowu akcyzę od cukru a opłaty pocztowo-telegr. telef. od 1 października podskoczyję mają znowu o 200. 300 do 350 proc. Błędne koło i farsa — z jednej strony dodatki drożyźniane a z drugiej strony równocześnie podwyżki opłat wszelkich, które wynoszą o wiele więcej, aniżeli wszelkie dodatki drożyźniane.

Gospodarka bezplanowa, obliczona tylko na najbliższą chwilę, bezhołowie, a ofiarą padają szerokie rzesze ludności pracującej, t. zn. inteligencji, żyjącej wyłącznie ze stałych dochodów. Dobrze powodzi się tylko paskarzom i dorobkiewiczom, spekulantom — którzy ani sieją ani orzą i tuczą się tylko wyzyskiem nędzarzy, skazanych na głodowanie...

* * *

Za kilogram smalcu, który kosztował jeszcze w czerwcu br. 26000 m. żądali wierni paskom masarze po 160.000 m. a za sadło, które kosztowało w czerwcu 22.000 m. żądano 130000 m. Za masło żądano 150.000 m. a litr mleka sprzedawały baby wiejskie po 12.000 m. Powyższe ceny o wiele są wyższe, aniżeli warszawskie. Miejski urząd targowy nie interesuje się widocznie tem wszystkiem — wogóle wszystkie nasze władze zachowują się obojętnie.

Sprawy naftowe.

Eksport produktów naftowych do Szwajcarji. W urzędowej statystyce handlu zagran. polsko-szwajcarskiego za pierwszy kwartał r. b. znajdujemy wartość wywiezionych z Polski do Szwajcarji, przetworów ropy naftowej w sumie 658 tys. fr. szw. na drugiem miejscu pomiędzy wartością artykułów w tym czasie eksportowanych do Szwajcarji. Pierwsze miejsce zajmuje wartość wywiezionego węgla kamiennego w sumie 688.000 fr. szw. Ogólna wartość przywozu wynosiła 3026 fr. szw. Ilość wywiezionych produktów wynosiła 524 cystern.

Belgja i polski przemysł naftowy. Według doniesień prasy belgijskiej, wyjechała z Brukseli do Małopolski misja handlowa belgijska, która między innemi zamierza zapoznać się na miejscu ze stanem tamtejszego przemysłu naftowego.

Przemysł naftowy we Francji. W dążeniach do stworzenia własnego przemysłu naftowego we Francji, sekcja geologiczna utworzonego niedawno przy ministerstwie przemysłu i handlu Naukowego Komitetu Naftowego, wypracowała program prac celem systematycznego przeprowadzenia próbnych wierceń na terenie Francji, w departamencie płd. Pirenejskim, w prowincji Gars, Gard i Hérauth. Nadto wyjechać ma specjalna komisja naukowa na Madagaskar, celem zbadania tamtejszych terenów i ewentualnego rozpoczęcia na nich wierceń za ropą.

Francuskie izby rządowe zamierzają przez podjęcie wierceń za ropą uniezależnić rynek krajowy od eksportu produktów naftowych z zagranicy, który pokrywa w czasie pokoju 90, a podczas wojny 95 proc. zapotrzebowania kraju, wynoszące około 80.000 cystern rocznie.

28 kongres inżynierów naftowych w Wiedniu. W pierwszych dniach września odbył się we Wiedniu międzynarodowy zjazd inżynierów-techników wiertniczych. Reprezentowane były prawie wszystkie państwa europejskie, posiadające przemysły kopalniane. W imieniu rządu polskiego przemówienie powitalne wygłosił konsul polski w Wiedniu, p. Edward Neumann. Na zjeździe wygłoszono i przedyskutowano 13 referatów, w tem kilka poświęconych wiertnictwu naftowemu, a przedewszystkiem nowym systemom wiercenia i pracom około odkrycia nowych pól ropodajnych.

W zjeździe brali też udział po raz pierwszy po wojnie przedstawiciele rosyjskich techników wiertniczych, m. i. wygłoszony został referat o wiertnictwie w Rosji.

Kurjer ekonomiczny.

Lwów, 19. września.

+ **Uruchomienie tartaków w Polsce.** Skutkiem podwyższonych opłat wywozowych przy eksporcie drzewa w stanie surowym, zaznaczył się znaczny spadek tego wywozu, dochodzący do 90 proc. ilości poprzedniego eksportu z Polski. Ministerstwo przemysłu i handlu czyni z tego powodu starania, ażeby uruchomić jaknajwięcej tartaków, któreby w Polsce mogły przerabiać surowe drzewo na materjał tarty o wyższej cenie. Materjał tarty możnaby z zyskiem dla kraju eksportować. Z tego powodu ministerstwo udziela przedsiębiorstwom sprowadzającym gatry do tartaku znacznych ulg celnych.

+ **Opłaty wywozowe od drzewa iglastego nieobrobionego** uregulowane zostaną w ten sposób, że wynosić mają dla osiki i budulca 40 proc. zysku wywozowego, dla papierówki i kopalniaka 75 pr. Odpowiednie rozporządzenie ma się ukazać w tych dniach w dzienniku ustaw.

+ **Giełda zbożowa** bardzo nielicznie odwiedzana, obroty minimalne. Popyt za pszenicą i **żytem bez podaży, natomiast w stanie podaż** bez popytu. Tendencja utrzymana. Usposobienie bardzo słabe.

+ **Kursa zbożowe.** Cena za 100 kg. loco stacja załadowania. Pszenica krajowa ex 1923 r. 875.000—900.000.

AKCJE GIEŁDY KRAKOWSKIEJ.

Tehan 80000, Impex 1500, Fharma 145000 Br. Rolniccy 40000, Żegluga 30000, Zieleniewski 2 milj. Cegielski 140000, Trzebinia masz. 160000, Parowozy 110000, Górka 2600000, Siersza górn. 1300000, Tepege 825000, Nafta 110000, Pokucie 150000 Strug 250000, Synd. kosz. 240000, Trzebinia tłusz. 750000 Krakus 180000, Chodorów 920000, Siersza elektrycz. 75000, Niemojowski 180000, Oikos 750000, Fabr. Kapel. Myślen. 70000.

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 223	Lwów — dnia 19 września 1923		Warszawa dnia 19 września	Kraków dnia 10 IX.	Zurych dnia 19 IX.	Berlin dnia 17 IX.
	Gotówka	Dewizy	Dewizy			
100 Mk. pol.	Wskutek zarządzenia del. dr. Panetha kursa walut i dewiz notuje wyłącznie giełda warszawska, obok podajemy kursa faktycznie notowane we Lwowie, na podstawie nieoficjalnych źródeł.		—100—	100	0·00·20	00·00
1 funt. ang.		0000000	1262000—1321600	1220000-1250000	25 70	598500000·0
100 frs. fran.		00000	1605000—1670000	135000—152000	33·05	7581000·0
100 fr. szwaj.		00000	4900000—4945000	482500—497500	100·00	23541000·0
100 frc. belg.		00000	1345000—1395000	522300 622000	25·00	6284250·0
100 K czesk		0000	842000 842000	74400—74400	16·98	3190000·0
100 K węg.			—·—	000—000	—·03	7182·00
100 K austr.		000	394—400	350—356	—·0080	187530·0
100 M niem.			00017—00017	000—000	0·00000·30	100·00
1 Dolar am.		000000	277500—289000	246500—251500	5·66	131869500·0
100 Lir wł.			123000—123000	—	25·05	5785500·0
100 Lei rum.			000—000	00000—0000	2·60	94·65
1 guld. hol			00000—00000	00000—000000	222 90	67870000·0
100 K norw.			—·—	000—000	90 75	21147000·0
100 K duńsk.			—·—	0000—0000	103·00	23740000·0
100 K szw.					147·00	45120000·0

UWAGA: „P“ oznacza kursa poprzednie, ostatnio

NEKROLOGJA.

†

Aniela Kistrynowa

wdowa po kupcu

zaopatrzona św. Sakramentami, po ciężkich cierpieniach, zmarła dnia 19. września 1923 r., przeżywszy lat 66.

Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 21. września 1923 r., o godz. 4-ej po południu z kaplicy Boimów na cmentarz Łyczakowski do grobowca rodzinnego, na który to obrzęd Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają w smutku pogrążone

DZIECI.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w sobotę dnia 22. września 1923 r., o godz. 8-ej rano w kościele parafialnym św. Mikołaja.

Jak wypadły III. Targi wschodnie?

Targi Wsch. komunikują: Ankieta anonimowa rozesłana przed zamknięciem Targów, pozwala, mimo szczupłych ilości odpowiedzi, wytworzyć sobie pewien obraz obrotów handlowych Suma czysto gotówkowych obrotów, z pominięciem wszelkich transakcji na dalszą metę o charakterze kredytowym, wynosi w tych odpowiedziach obejmujących drobną część wystawców, około 150 miljardów mkp. Na działy rozdziela się ta suma w następujący sposób: grupa metalurgiczna wykazała 65 miljardów, grupa tekstylna 19 i pół miljarda, co daje przeciętną cyfrę obrotów na jednego wystawcę, wahającą się między dwoma, a 3 miljardami, grupa samochodów 6 miljardów, obuwia i skóry 2 miljardy, papieru 1 miljard i t. d.

Ogólna suma obrotów gotówkowych przekroczyła 900 miljardów mkp.

Święto Polskiej Szkoły.

BIURO KOMITETU.

Wczoraj, 19. bm. rozpoczął swe czynności Komitet wykonawczy Sekcji obchodowej Komitetu obyw. pod przewodnictwem prezydenta Dembowskiego. Biuro Komitetu mieści się w sali obrad Rady Szk. Miejskiej przy pl. Św. Ducha l. 3 II. p. (nad Kawiarnią Wiedeńską, wejście od odwachu). Godziny urzędowe codziennie, od godz 6-tej do 7-ej wieczorem, w niedziele i święta od 11—12 rano. Do biura tego zwracać się należy we wszystkich sprawach dotyczących obchodu, tak listownie, jak i osobiście, zarówno ze Lwowa, jak i z prowincji.

W SPRAWIE ORGANIZACJI ODCZYTÓW JUBILEUSZOWYCH.

Stowarzyszenia, instytucje kulturalne i oświatowe, zakłady naukowe itd. we Lwowie i na prowincji, pragnące urządzić w dniu 15. października, czy też w innych dniach odczyty o Konarskim i Komisji Edukacyjnej, zechcą zwracać się o informacje, materjał odczytowy i prelegentów do biura Komitetu (pl. Św. Ducha l. 3, II. p., Rada Szkolna) do sekretarza komitetu p. insp. Alojzego Wanczury.

Przedziwne objawy.

(Od naszego korespondenta).

Kołomyja, we wrześniu.

Obowiązkiem każdego obywatela jest przeciwdziałać wszelkim niewłaściwościom urzędów. Z tego punktu widzenia wychodząc, podajemy fakt następujący do publicznej wiadomości.

Z powodu oporu właścicieli lasu było powiatowe Biuro Odbudowy w K. zmuszone zażądać od władzy politycznej asystencji policji państwowej, by móc wykonać cięcie kontyngentu drzewnego, ustanowionego przez powiatowego komisarza ochrony lasów, jako należnego na mocy ustawy z odnośnego lasu, położonego w gminie katastralnej Sl. I. Życzeniu temu stało się zadość i odnośny kierownik biura odbudowy wyruszył do lasu ufny w swą asystencję. Tu w lesie natrafił jednak na opór ze strony najmniej oczekiwanej, a mianowicie ze strony tego samego powiatowego komisarza ochrony lasów p. W., który przedtem udzielił pozwolenia na wyrąb odnośnej części lasu. Pan komisarz ochrony lasów inż. D. jawił się w lesie celem wzbronienia cięcia lasu, również w asystencji policji państwowej. I teraz nastąpił fakt w państwie praworządnem wprost nie do pomyślenia: przeciw polskiej policji państwowej wydelegowanej przez władzę polityczną, t. j. Starostwo w K. do pomocy kierownikowi biura odbudowy **celem wymuszenia postanowień wydanej ustawy polskiej**, staje podwładny tegoż Starostwa komisarz ochrony lasu p. D. również w asystencji policji, **celem przeszkodzenia wykonania tej samej ustawy polskiej.**

Wprost wierzyć się nie chce, by coś podobnego wydarzyć się mogło, a przecież tak się stało. Więc ktoś tu przekroczył swój zakres działania i nadużył władzy; albo starosta w K. wydał dwa sprzeczne polecenia, albo jedna z asystencji była nieprawną. Zdaje się jednak, że zaszedł tu ten drugi wypadek. Gdy bowiem kierownik biura odbudowy okazał pisemne polecenie starosty, natenczas komisarz ochrony lasu p. D. uważał za wskazane cofnąć się ze swą asystencją policyjną. Z tego więc wynika, że p. D. nie miał upoważnienia, lecz w tym wypadku na jakiej podstawie otrzymał asystencję policyjną?

Byłoby zatem rzeczą wskazaną, ażeby przynależne władze zajęły się dokładniej tym wypadkiem, tem bardziej, że sprawa ta objęła dość szeroki krąg. Słyszeliśmy bowiem, że właściciele lasów, opierając się na tym fakcie, zażądali od Skarbu Państwa miljonowych sum jako odszkodowanie, słyszeliśmy dalej, że wysłali do rzeczonego lasu znawcę lasowego i że okręgowa dyrekcja odbudowy we Lwowie wysłała również swego znawcę, który miał wykazać całą nicość poczynionych zarzutów. W każdym razie fakt ten, że policja państwowa staje przeciw policji państwowej jest dla naszych stosunków bardzo znamiennym. Ponadto byłoby rzeczą nader pożyteczną, ażeby stan lasów prywatnych w obrębie okręgowej inspekcji leśnej w K. został przez niezależnego i niezawisłego znawcę lasowego dokładnie zbadany.

Prof. Inż. F. K.

272 stopnie niżej zera.

Niezwykle ciekawe doświadczenia czyni holenderski przyrodnik Kamerlingh Onnes. Osiągnął on, przenosząc tlen w stan płynny, temperaturę 272 stopni niżej zera, to jest o jeden tylko stopień wyższą od absolutnego stopnia zimna. W ten sposób osiągnął on prawie najwyższy stopień zimna na ziemi, a również rozwiązanie wielu innych problematów.

Okazało się, że wiele żyjątek przy takiej temperaturze nie umiera.

Życie zostaje tylko zawieszone i następuje „czasowa" śmierć. Zdolność kiełkowania nie zanika.

Nasiona pszenicy, lucerny i gorczycy utrzymują się przy życiu nawet przy temperaturze 190 stopni niżej zera. Nawet te nasiona, które przechowywane były w płynnym wodorze przy temperaturze 2 50 stopni niżej zera, kiełkowały zupełnie normalnie. Prócz tego zostało dowiedzione że przy bardzo niskich temperaturach potrzeba mniej ciepła, by podnieść temperaturę o 1 stopień niż przy wysokich. Dowodzi to, że przedmioty czy ciała bardzo prędko tracą swe ciepło.

Metale stają się z coraz niższą temperaturą coraz gorszemi przewodnikami elektryczności.

Próby te są dowodem, że przy pomocy płynnych gazów a specjalnie tlenu, będzie można uczynić niejedno doświadczenie i podnieść zasłonę nad prawami, które rządzą światem atomów nawet poza naszą ziemią.

Nowożytny Cincinnatus.

Z pomiędzy słynnych wodzów francuskich — ostatniej wojny Joffre, podróżuje na około świata, Foch służy propagandzie francuskiej, wzmacnia — przymierza i przyjaźnie, Mangin przebywa w Ameryce Południowej, Gourand jest gubernatorem Paryża, Castelnau posłem, Pelle ambasadorem, Weygand w. komisarzem Francji na Wschodzie, Jeden z największych, dzielący z Fochem glorją zwycięstwa Petain jak Cincinnatus zamienił oręż na pług. Wśród odznaczonych orderem „Mérite agrocole" znachodzimy: „Marszałek Petain rolnik w Villeneuve—Lonbet". Zwycięsca z pod Verdun idąc śladem Kondeusza, jest w pierwszym rzędzie tysięcznej rzeszy żołnierzy, u których walka w obronie ojczystej ziemi wzbudziła wielką miłość do niej, do tej wiernej towarzyski która im była posłaniem, mieszkaniem, obroną i grobem.

Zapiski.

Sprawozdanie z działalności związku **Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych za** rok 1922. Warszawa - Kraków 1923.

(B) Zrzeszenie to oparte na zasadach demokratycznych i postępowych ma przed sobą wielką przyszłość. Zw. P. N. S. P. liczy obecnie 1000 ognisk w całej Polsce, do których należy 30.000 członków. Silna organizacja i zwarta solidarność sprawia że Związek ten jest dziś potęgą, z którą się reakcja liczyć musi. Związek wydaje czasopisma „Ruch Pedagogiczny", „Praca szkolna" i „Płomyk". Dzięki zabiegom Zarządu Związek posiada już własny „Dom zdrowia" wzniesiony ze składek członków kosztem 126 miljonów. Z pięknego i bardzo starannie opracowanego sprawozdania bije młodzieńcza siła i wiara w jasność i prawość swoich ideałów.

— „Strzelec" organ Twa Związek Strzelecki wyszedł jako (Nr. 16|47). Numer jest poświęcony obozom letnim.

SPORT.

Polska—Findandja. Najbliższe te zawody polskiej reprezentacji budzą żywe zainteresowanie. — Skład polskiego teamu ustalono w sposób następujący, bramkarz: Loth II (Polonja), obrona: Olearczyk (Pogoń), Markiewicz (Wisła), pomoc: Spójda (Warta), Śliwa (Wisła), Gieras (Czarni), napad: Słonecki, Batsch (Pogoń), Reyman (Wisła), Staliński (Warta), Müller (Czarni).

Tak z przebiegu zawodów, jak i z wrażeń podczas gościny w Finlandji otrzyma redakcja nasza sprawozdanie jednego z uczestników tej pięknej wycieczki sportowej.

F. C. Barcelona—Cracovia 7:1. Drugi mecz Cracovii z mistrzowską drużyną hiszpańską zakończył się dotkliwą klęską drużyny krakowskiej, która wystąpiła bez Gintla i Stycznia.

S. K. Bratislava zyskuje coraz lepsze wyniki. Ubiegłej niedzieli pokonała pierwsza drużyna tego klubu Sportklub wiedeński w stosunku 2:0, drużyna 1-a, wygrała zaś mecz z „Donaustadt" w stosunku 10:1.

Wyścigi samochodowe na Semmeringu zakończyły się w kategorji wielkich wozów zwycięstwem firmy Steyr. Kierowca Rutzlor osiągnął czas 7:9$^{1}/_{10}$ tylko o 2$^{1}/_{10}$ sek. gorszy od rekordu. Drugie miejsce zajął wóz marki „Gräf—Stift".

W kategorji motocykli zdobyła pierwsze miejsce firma „Zenith". N.

Wycieczka w Bieszczady —Oddział lwowski Polsk. Tow. Tatrzańskiego, urządza w niedzielę 23 bm. jednodniową górską wycieczkę w Bieszczady, na Zelemin (1177 m.) Kodrawiec (1144 m) i Muty (1261 m) z wyjściem ze Skolego. — Wyjazd ze Lwowa w sobotę 22 bm. o godz. 16'55. — Powrót w niedzielę o godz. 22'05. — Zgłoszenia w skł. Krawiańskiego pl. Marjacki 8, codziennie do soboty do godz. 12-tej.

Europejski CYRK i MENAŻERJA „Medrano“

Lwów, plac Misjonarski. — — Dyr. LUDWIK SWOBODA.

Dziś pompejskie widowisko: **Arena Rzymu** Wszyscy zobaczą nie na ekranie lecz w rzeczywistości oryg. film **„Quo Vadis“** wedle powieści H. Sienkiewicza.

Lwy, Tygrysy, Pantery i Niedźwiedzie

na arenie cyrku. Gościnny występ CHARLESA ILLNEBA z nieznaną dotychczas tresurą, burych niedźwiedzi wzbudzające podziw. Salwy śmiechu. — Występy świetnych „TRIO FONTNER“ i duetu dżokejów „HENNY“. Wkrótce wystąpi znakomity „BERNARDI???“. — Początek o godz. 8 wiecz. Tramwaje po przedstawieniu we wszystkie kierunki miasta. Menażerja codziennie od 9—4 popoł. Kasa czynna od 11—2 i 4—8 wiecz. 4824

KUPUJCIE U ŹRÓDŁA!

WYTWÓRNIA WYROBÓW PAPIEROWYCH

EDWARD ZIMNY

Lwów, Zimorowicza 3.

wyrabia i sprzedaje hurtownie zeszyty szkolne, bloki rysunkowe, księgi handlowe, bloczki kasowe, rachunki, zamówienia i t. d., poleca własną drukarnię, introligatornię i wyrób liści sztucznych. 1894

Perlaki-Kaspry

Walce, Kamienie, Turbiny, Transmisje, Pasy, Gazę po niskich cenach ze składu poleca. „PILOT“ Lwów Batorego 4. 4660

PERLMUTTERA ULTRAMARYNA
jest najlepszą i najwydatniejszą farbą do bielizny, wapna i dla celów malarskich
Z FABRYKI ULTRAMARYNY 1880
CH. PERLMUTTER
Lwów i w Zniesieniu k. Lwowa. Biuro: ul. Słoneczna 26.

OGŁOSZENIE.

Z dniem 15-go października 1923 roku

po przedstawieniu kuponu

wypłaca Polski Bank Krajowy

w Warszawie i jego Oddziały we Lwowie i Krakowie

przedpłatę na poczet dywidendy za r. 1923 w wysokości mp. 250,000 za kupon.

Cukrownia i Rafinerja Przeworsk

4829 Spółka Akcyjna w Przeworsku.

Akcyjny Bank Związkowy S. A.

we Lwowie

poszukuje rutynowanych urzędników buchalterji

z dłuższą praktyką bankową.

Reflektanci zechcą zgłaszać się osobiście u Szefa buchalterji w godzinach od 10 do 11 rano. przedkładając równocześnie podania pisemne oraz odpisy świadectw.

Lwów, dnia 18. września 1923. 4830

Nauka i wychowanie.

Lekcje muzyki teorja, fortepian, skrzypce, śpiew solowy, korepetycje. Zgłoszenia przyjmuje Zofja Horoszkiewicz, pl. Marjacki 10. 4832

Różne.

Dam 200 guldenów srebrnych i 200 koron, pięknych, niestartych, za pianino używane. Zgłoszenia pod „E. F.“ do administracji Kurjera lw. 4780

Artur Smutny, stroiciel fortepianów, Chmielowskiego 5. przyjmuje strojenia i reparacje. 4788

Unieważniam skradzioną legitymację wojskową. zwolnienia wydane przez P. K. U. Lwów, na nazwisko Stanisław Kawa. 4833

KOMUNIKAT.

Poznaj siebie! Jeżeli chcesz poznać kim jesteś? kim być możesz? swój charakter, zdolności i przeznaczenie, jeżeli cierpisz moralnie i nie znasz wyjścia, jeżeli Ci brak energji i równowagi, jeżeli nie wiesz jak żyć i postępować, aby zwycięsko przeciwstawić się losowi, zwróć się do p. Szyllera-Szkolnika, człowieka ogromnego doświadczenia życiowego, znawcy dusz, autora prac naukowych, napisz własnoręcznie imię, rok, miesiąc urodzenia, kawaler, żonaty, wdowiec, ile osób najbliższej rodziny, na tych danych otrzymasz listem poleconym naukową szczegółową analizę charakteru, określenia ważniejszych zdarzeń życiowych, odpowiedzi na szczerze zadane pytania, również horoskop ułożony przez słynne medjum Miss Evigny, do tego najnowszy utwór Szyllera-Szkolnika: książkę „Tajemnice powodzenia“. Rady, wskazówki, uwagi, jak żyć, postępować, aby osiągnąć powodzenie, dobrobyt, niezależność, zadowolenie moralne. Analizę horoskop i książeczkę „Tajemnice powodzenia“ wysyła się po otrzymaniu Mk. 50 tysięcy Osobiście przyjmuje 12—7 pp. Doświadczenia naukowe p. Szyllera-Szkolnika zaszczycone chwalebnymi protokołami naukowych towarzystw Warszawy, świadectwami najwybitniejszych powag świata lekarskiego i odezwami prasy. Książki nadzwyczaj ciekawej treści naukowo-pouczającej Katalog ilustrowany darmo. Na przesyłkę dołączyć znaczek pocztowy. Adres: Warszawa,

Psycho-Grafolog SZYLLER-SZKOLNIK
Piękna 25 m. 53. Telef. 506-09

Pokoju umeblowanego wraz z wiktem poszukuję. Zgłoszenia „Dla zamożnego“ do Admin. „Kurjera lwowskiego“ 4791

Kupno i sprzedaż.

ŚRUTOWNIKI

ręczne z kołem rozpędowem mielą 50 — 60 funtów na godzinę bardzo praktyczne.

Cena 650,000 mp.

Wysyłam dokąd zapas starczy. Przy zamówieniu proszę podać dokładnie ostatnią stację kolejową.

Ig. Durczewski, Chełmża (Pomorze).

4836

Jest do sprzedania żółty lis w dobrym stanie i nowy kapelusz filcowy. Wiadomość ul. L. Sapiehy 33, I. p. ganek II. drzwi. 4838

Do 2 wagonów maku na sprzedaż. Próbka do oglądania, Syndykat zbożowy, Lwów, gmach Banku Krajowego. 4839

L. 1032|1923.

Ogłoszenie konkursu.

Wydział powiatowy w Zbarażu rozpisuje niniejszem

Konkurs na posadę lekarza okręgowego

z siedzibą w Nowikach lub w Dobrowodach.

Okręg sanitarny Nowiki, względnie Dobrowody obejmuje następujące miejscowości: Berezowica-mała, Kobyla, Iwanczany, Kurniki, Dobrowody, Netreba, Nowiki, Czumale, Opryłowce, Iwaszkowce i Zarubińce. Do posady tej przywiązane są następujące pobory:

1) Płaca XII. stopnia służbowego urzędników państwowych.

2) Ryczałt na objazdy rocznie 100.000 Mk.

3) Ryczałt na wydatki biurowe 6000 Mk. rocznie.

Posada powyższa połączona jest z prawem do emerytury w granicach postanowień ustawy z 12. V. 1909 nr. 68. Dz. U. Kraj.

Chcący uzyskać posadę mają wykazać prócz dostatecznego fizycznego uzdolnienia nadto następujące warunki:

1) Obywatelstwo polskie. 2) Dyplom doktora medycyny. 3) Nieskazitelny charakter. 4) Znajomość języka polskiego. 5) Praktykę najmniej 2-letnią w zawodzie lekarskiem. 6) Nieprzekroczony 40-ty r. życia.

Między kandydatami mają pierwszeństwo ci, którzy wykażą się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym, po uzyskaniu dyplomu, lub egzaminem fizykackim.

Posada powyższa nadaną zostanie prowizorycznie na jeden rok, a po upływie tego czasu nastąpić może stabilizacja.

Podania wnosić należy do wydziału powiatowego w Zbarażu do dnia 15. października 1923 r.

Z wydziału powiatowego: W Zbarażu, dnia 16. września 1923 r. 4831

Komisarz rządowy: **SCHINDLER** w. r.

Lisy Kuny Zajęcy

najwięcej upoluje ten kto naboje i broń u firmy

St. Kopczyński

Lwów, pl. Bernardyński 3.

kupuje — własna pracownia. 1895

Zakupimy kilka zbiorników

o pojemności 1-2 cystern każdy, leżących, w dobrym stanie, z blachy żelaznej. Oferty z podaniem zasadniczych wymiarów i grubości blachy przysyłać: „Gazolina“ Ska Akc. Lwów, Sapiehy 3.

4835

Czas odnowić przedpłatę!

Kapelusze damskie

ostatniej kreacji 1835

po najtańszych cenach poleca

Magazyn „EMILIA“

Lwów Sienkiewicza 2 (obok Hotelu George'a).

Fortepian „Prokschą“ sprzedam, Sakramentek 3. I. p. prawo od 10-12.

Oddamy 4 pokoje na biuro w śródmieściu o pow. 115 m² w zamian za 3 pokoje z kuchnią i komfortem w okolicy Politechniki. Wiagomość „Gaz Ziemny“ ul. Leona Sapiehy 3. 4840

SER TYLŻYCKI

Pełno tłusty cena 44,000, tłusty 38,000, ½ tłusty 28,000, ¼ tłusty 18,000.

TWAROG dobry, suchy 8.000.

Geny podane rozumieją się za ½ kg.

Na próby wysyłam paczki po 10 kg za pobraniem pocztowem.

Ig. DURCZEWSKI Chełmża, Pomorze. 4837

Pompy, sikawki, węże poleca fabryka Stanisława Trębickiego, w Warszawie Kopernika Nr. 33 Wszelkie przybory dla straży ogniowych Pompy centryfugalne, Abisyńskie, Artezyjskie, Diafragma, pompy studzienne napełniające rezerwoary na piętrach, pompy parowe i transmisyjne. Kilkadziesiąt lat praktyki 1 fabrykacji.

Drukiem A. Goldmana. Lwów Sykstuska 18

Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński.